

Inna historia

by IsabellLucy

Category: Harry Potter

Genre: Fantasy, Mystery

Language: Polish

Status: In-Progress

Published: 2016-04-22 21:24:37

Updated: 2016-04-22 21:24:37

Packaged: 2016-04-27 13:18:55

Rating: T

Chapters: 1

Words: 275

Publisher: www.fanfiction.net

Summary: Inna historia Harry'ego Pottera. Jak się dalej potoczy? Tego nie wie nikt, nawet ja.

Inna historia

Ogień, powoli pochłania, budynek. Deski trzeszczały, coraz bardziej się wyginają...c groźnym zawaleniem konstrukcji dachu. W najwęższym pomieszczeniu stał, mały chłopiec. Nie zwracał uwagi na szalejący dookoła, a niego żywioł. W zielonych oczach odbijały się czerwone płomienie, a czarne włosy opadały na jego czoło. Był, całkiem wysoki jak na swój wiek i nienaturalnie chudy. Miał, może 7-8 lat. Patrzył, na kobiety, z której gardła, wydobył się kolejny krzyk. Związała się z białym, obserwując przerażona ogień. Jej nienaturalnie szerokie do granic możliwości, ciemne oczy pochłaniają...c brzozywe tęczówki.

- Jesteś potworem - wycharczała, a z trudem, apięła powietrze. Dziecko pokręciło głową... z smutnym uśmiechem.

- Ty nim jesteś - wyszeptała, .

- Nie powinieneś się w ogóle urodzić! Jestem smutkiem, zwykłym dziwakiem, nie zasługującym na posiadanie rodziny - krzyknęła, a nagle.

Spojrzała, a z ciekawości... i z obrzydzeniem na chłopca.

A potem... potem nastąpiła ciemność, w której niczym dwie gwiazdy, onajęły zielone oczy.

* * *

><p>Nie wiedział, ile razy zawiązał się na ludziach, ile razy przez nich cierpiał, odrzucony przez swoją... inność. Pragnęła, rodziny i przyjaciół, dostawała, jedynie kpiny i oszczerstwa. Jednak one były, zawsze. Przychodziły do niego, sycząc...c swoje historie i odchodząc...c.

Ważne były cięgle obecne w jego życiu. Lubię, ich towarzystwo.<p>

Stoję w lesie, nie znajduję swojego położenia, zapragnę, ich towarzystwa. Strach zastąpi, radość i satysfakcję. Zadręka, z zimna. Jego stare, znoszone ubrania nie nadawały się na wędrownik po lesie. Był, głodny, czuję, nieprzyjemne ssanie w karku. Usiadłem, pod starym bukiem, czuję się niezwykle zmęczony i śpię, kiedykolwiek. Sam nie wiedziałem, kiedy usnąłem.

* * *

><p>Witam w tym oto krótkim wstępie. Nie wiem jakiej długości będzie to fanfiction, nie wiem nawet jaki przebieg będzie miało, a fabuła, jednak mam nadzieję, że się wam spodoba. Był, abym wdzięczna za wszelkie... uzasadnione... krytyki.<p>

End
file.